

Nasza granica gotowa na kibiców

ROZMOWA || Na temat bezpieczeństwa na granicy z obwodem kaliningradzkim, przed zbliżającymi się Mistrzostwami Świata w Piłce Nożnej w Rosji, i przygotowaniem na napływ kibiców, rozmawiamy z Arturem Chojeckim, wojewodą warmińsko-mazurskim.

— Głównym zadaniem każdego państwa jest ochrona własnych granic. Zagrożenia typu politycznego, przestępczego, terrorystycznego dotyczą wszystkie państwa. My jesteśmy na te zagrożenia narażeni szczególnie, dlatego że wschodnia granica Polski stanowi też wschodnią granicę Unii Europejskiej oraz NATO.

— Tak się składa, że województwo warmińsko-mazurskie posiada 208 kilometrów odcinek granicy z Federacją Rosyjską i w pełni zdaje sobie sprawę ze znaczenia tego faktu. Zawsze istnieje ryzyko związane z przestępczością transgraniczną, przemysłem oraz niekontrolowanym przyływem osób. Wszystko to Polsce i naszym województwie odczuwamy. Wynika to z naszego położenia geopolitycznego. Wiadomo, że nawet drobne nieprawidłowości w ochronie granic mogą mieć poważne reperkusje międzynarodowe. Dzisiaj najbardziej obawiamy się zagrożenia terrorystycznego. Bezpieczeństwo i stabilność kraju mogą także zakłócić działania o charakterze przestępczym, m.in. przemyt. Stąd niezmiernie ważny jest standard naszych przejść, nowoczesny sprzęt służący bezpieczeństwu i sprawności odpraw.

— Temat granicy, przejść granicznych wywołujemy nie bez powodu. Zbliżają się Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej, do których część meczy elimi-



Wojewoda Artur Chojecki w czasie jednej z roboczych wizyt na przejściu granicznym

nacyjnych będzie odbywała się w Kaliningradzie. Zapowiada się znaczny przepływ kibiców z naszego województwa do obwodu. Czy jesteśmy na to odpowiednio przygotowani?

— Myślę, że jesteśmy przygotowani zarówno pod względem infrastruktury granicznej, jak i pod względem obsługi naszych przejść. W lutym br. przejechałem w Grzechotkach, Gronowie i Bezledach wizytowała wiceminister Renata Szczęch. Zapoznała się z organizacją oraz infrastrukturą przejść granicznych znajdujących się w gestii Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej. Jak odbywa się kontrola ruchu granicznego, jak działają systemy teleinformatyczne służące do odprawy podróżnych. Pozytywnie oceniali zastane standardy i plan

inwestycji, jakie jeszcze będą realizowane. Nie ma obawy, by kibice, którzy mają się wybrać na kaliningradzki stadion Baltika, gdzie w dniach 16, 22, 25 i 28 czerwca rozegrane zostaną mecze grup D,E,B i G, mieli jakieś trudności. Szkoda, że nasi piłkarze będą grali w innych rosyjskich miastach.

— Niektórzy politycy sugerują, żeby w związku z mistrzostwami uruchomić Małych Ruch Graniczny zawieszony przed dwoma laty.

— Tę kwestię analizowaliśmy wielokrotnie. Nie ma takiej potrzeby. Ruch graniczny odbywa się w systemie wizowym bez problemów. Wiem, że niektórzy politycy usiłują wyrzucić jakąś presję rysując niesprawdzone scenariusze. Wizy w niczym nie krepują napływu Rosjan do Polski. Dla nas wymowny jest tu

fakt iż pula środków wydawanych i zostawianych przez nich w naszym kraju wcale się nie zmniejszyła. Mistrzostwa też nie wymagają zmian w ruchu granicznym. Z tego co pamiętam w Kaliningradzie rozegranych zostanie 5 meczy grup D,E,B i G. Nasi piłkarze będą grali w innych rosyjskich miastach i pewnie w tamtych kierunkach będzie się odbywał ruch polskich kibiców – do Moskwy, Wołogradu, czy Kazania. Poza tym stadion kaliningradzki może pomieścić 35 tys. osób. Sądzę, że znaczącą część publiczności będą stanowić kibice drużyn, które tam wystąpią, a także lokalni kibice rosyjscy. Poza tym chciałbym rozwiązać pewne mity opowiadane w związku z MRG. Podam przykład Finlandii. Też sąsiaduje z Rosją. W Finlandii nigdy nie korzystano z takiego rozwiązania. Fińscy eksperci twierdzą bowiem, że ma zbyt wiele luk.

— Pan wojewoda dawno odwiedzał przejścia graniczne?

— Jeśli dobrze pamiętam było to w grudniu. Odwiedziłem Kętrzyn, siedzibę Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej. Odwiedziłem również Centrum Szkolenia, które kształci i doszkala pograniczników. Jest tam profesjonalnie, dobrze wyposażone zaplecze szkoleniowe. Odbywają się zajęcia np. w Pracowni Zakładu Prawa i Kryminalistyki. Ale są też bardzo specjalistyczne

formy np. Centrum Szkolenia i Doskonalenia Działalności na Pokładzie Statku Powietrznego, jest połowa baza szkoleń minersko-pirotechnicznych, jest kryta strzelnica. Wszystkie te pracownie i obiekty pozwalają kompleksowo wykształcić ludzi, którzy stoją na straży naszych granic.

— Granica polsko-rosyjska to nie tylko coś co dzieli, ale są także przykłady współpracy, wzajemnych korzyści. Polacy jeżdżą do obwodu kaliningradzkiego, Rosjanie odwiedzają Polskę, w tym nasze województwo.

— Toczy się normalne życie. I tak to powinno wyglądać. Odwiedzamy się, poznajemy kulturę danego obszaru, zwiedzamy, robimy zakupy. A tak a propos zakupów – według informacji Izby Administracji Skarbowej w Olsztynie w 2017 r. obywatele Federacji Rosyjskiej z Kaliningradu zgłosili polskiej służbie celnej rachunki TAX FREE za zakupy w Polsce na kwotę ponad 194 mln zł – o ponad 40 mln zł więcej niż w 2016. To podstawowy argument jeśli chodzi o pojawiające się jeszcze pretensje dotyczące zawieszenia Małego Ruchu Granicznego. Z informacji, jaką otrzymałem wynika też, że Rosjanie najchętniej korzystają z przejść w Grzechotkach i Gronowie, co pozwala się domyślać, że stamtąd kierują się na Elbląg, albo częściej i na Gdańsk.

No, ale oprócz normalnej wymiany towarów, ma miejsce także przemyt. W ubiegłym roku funkcjonariusze Straży Granicznej zabezpieczyli nielegalne towary wartości ponad 25 mln zł. Ujawniono także 46 wypadków fałszywych dokumentów. Ta praca wymaga naprawdę czułości i sporo umiejętności. Potrzebny jest także niezawodny, profesjonalny sprzęt. Ważna jest również cała infrastruktura przejść. W roku ubiegłym m.in. utworzono terminal odpraw dla pasażerów autobusów w systemie VIS na drogowym przejściu granicznym w Bezledach. Na przejściach w Bezledach i Gronowie rozbudowano systemy wizyjne rozpoznawania tablic rejestracyjnych. Przebudowano również telewizję dozorową na drogowym przejściu granicznym w Grzechotkach. Z ważniejszych inwestycji wymienię dostawę i montaż bramki radiometrycznej na przejściu w Gronowie i zakup mobilnego skanera do terminala odpraw autobusów na potrzeby drogowego przejścia granicznego w Bezledach.

— Jakie są plany na ten rok?

— Główny projekt to rozbudowa i przebudowa budynku użytkowanego przez Straż Graniczną i Izbę Administracji Skarbowej na drogowym przejściu granicznym w Gronowie. Wartość inwestycji to ponad 6 mln zł.

ad

Witamy na świecie

GALERIA || W „Naszem Olsztyniaku” prezentujemy najmłodszych mieszkańców miasta. Wyślijcie nam zdjęcie swojej pociechy, a my zamieścimy je w gazecie i w galerii na stronie naszolsztyniak.pl. Pochwalcie się swoim maleństwem. Czekamy: poczta@naszolsztyniak.pl.



Antoś Gryziec,
11 kwietnia,
2850 g,
55 cm



Igor Kwiatkowski,
10 kwietnia,
3570 g,
55cm



Oskar Goławski,
10 kwietnia,
3400 g,
54cm



Maksymilian Nojda,
9 kwietnia,
3880 g,
57cm

nasz
olsztyniak.pl

Redakcja
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn,
tel. (89) 539 76 53, (89) 539 76 41,
Dział Sprzedaży Reklam
tel. 514 800 917,
e-mail: reklama@naszolsztyniak.pl

Dziennikarze
Katarzyna Janków-Mazurkiewicz,
Monika Nowakowska,
Władysław Katarziński,
Lech Janka
Prezes
Jarosław Tokarczyk

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń